

Marta Kowalczyk

# bł. Dorota z Mątów



W ramach serii wydawniczej

## MATKI KOŚCIOŁA

pod red. Marty Kowalczyk

ukazą się m.in.:

Hildegarda z Bingen

Elżbieta z Schonau

Klara z Asyżu

Gertruda Wielka

Mechtylda z Magdeburga, beginka

Aniela z Foligno

Brygida Szwedzka

Katarzyna ze Sieny

Hedewijch z Antwerpii

Dorota z Mąków

Teresa z Ávila

Maria od Wcielenia

Małgorzata Maria Alacoque

Weronika Giuliani

Teresa z Lisieux

Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

Marcelina Darowska

Róża Białecka

Teresa Benedykta od Krzyża

Aniela Salawa

Faustyna Kowalska

Maria od Trójcy Świętej, franciszkanka

Marta Kowalczyk

# bł. Dorota z Mątów

*Imprimatur* Kuria Diecezji Elbląskiej  
nr 114/2018  
z dnia 27.02.2018

Ks. dr Kazimierz Pączkowski  
Wicekanclerz Kurii

*Projekt logo* Tomasz Kowalczyk, BERGERFILM.PL

© *Copyright* Flos Carmeli 2018  
Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji  
Karmelitów Bosych  
ul. Działowa 25, 61-747 Poznań  
tel.: 61 856 08 34  
wydawnictwo@floscarmeli.poznan.pl  
www.floscarmeli.pl

ISBN 978-83-65307-70-5

## SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA.....	7
WPROWADZENIE.....	9
ROZDZIAŁ 1.	
Prusy w czasach Doroty z Mątów.....	21
ROZDZIAŁ 2.	
Trudne życie bł. Doroty z Mątów.....	41
2.1. Droga na ołtarze.....	80
2.2. Przedstawienia bł. Doroty z Mątów w sztuce sakralnej.....	97
2.3. Bł. Dorota z Mątów w literaturze.....	112
ROZDZIAŁ 3.	
Idee religijne wpływające na kształtowanie duchowości bł. Doroty z Mątów.....	125
3.1. Wpływy dominikańskie w duchowości bł. Doroty z Mątów.....	128
3.2. Wpływy krzyżackie w duchowości bł. Doroty.....	143
ROZDZIAŁ 4.	
Jezus Chrystus w centrum duchowości bł. Doroty z Mątów.....	173
4.1. Praktyki przygotowujące do spotkania z Chrystusem.....	175
4.2. Eucharystia spoiwem utwierdzającym łączność z Bogiem .	190
ROZDZIAŁ 5.	
Doświadczenia mistyczne bł. Doroty z Mątów.....	197
5.1. Drogą kontemplacji.....	208
5.2. Zamiana serc.....	213
5.3. Stygmaty.....	216

5.4. Profetyzm.....	217
5.5. Strzały miłości.....	224
5.6. Zaślubiny duchowe.....	229
ROZDZIAŁ 6.	
Modlitewne szlaki bł. Doroty z Mątów.....	233
6.1. Modlitwa za żywych i umarłych.....	234
6.2. Modlitwy, które budują świętość codzienną.....	241
ZAKOŃCZENIE.....	257
SUMMARY.....	260
RÉSUMÉ.....	262
ZUSAMMENFASSUNG.....	264
BIBLIOGRAFIA.....	266
Źródła dorotańskie.....	266
Opracowania monograficzne.....	268
Artykuły naukowe.....	269
Publikacje popularyzatorskie, hasła informacyjne, komunikaty.....	282
Literatura przedmiotu.....	289
Materiały internetowe.....	296
WYKAZ SKRÓTÓW.....	298
SPIS ILUSTRACJI.....	298

## PRZEDMOWA

Odradza się dzisiaj zainteresowanie świętymi kobietami średniowiecza, także pustelnicami. Do tego grona należy również Dorota, pochodząca z Mątów Wielkich – wsi leżącej na Żuławach Malborskich [ur. 25 stycznia 1347].

Życie religijne w wiekach średnich, a także niestandardowe życie świętych, prowokuje do nowych badań, odkryć i ustaleń. Dorota była związana z Żuławami Malborskimi, z Gdańskiem, a później jako wdowa z Kwidzynem – głównym miastem Pomezanii. Funkcjonowała w państwie krzyżackim. Uczestniczyła w średniowiecznym ruchu pielgrzymkowym do sanktuariów: Fürstenwalde, Akwizgran, Rzym oraz Einsiedeln. W ostatnim ze wskazanych miejsc, poznała być może życie pustelnicze. Widziała prawdopodobnie mnichów mieszkających w drewnianych celach, czyli wolnostojących domkach, które otaczały kościół klasztoru benedyktynów. Dorota ostatecznie osiadała w Kwidzynie jako pustelnica [inkluza, rekluza]. Tam też zmarła 25 czerwca 1394.

Kierownicy duchowi, a zwłaszcza kanonik Jan z Kwidzyna, zadbali o duchową biografię Doroty. Zostały utrwalone na piśmie jej przeżycia religijne, duchowe, mistyczne. Wyłania się z nich dzielna kobieta, radykalna ascetka, naśladowująca na swój sposób Chrystusa [*imitatio Christi*].

Dr hab. Marta Kowalczyk z Elbląga od wielu lat interesuje się dziejami duchowości wybitnych chrześcijanek [Mechtylda z Hacheborn, Brygida Szwedzka, Julianna z Cornillon]. Marta Kowalczyk zdecydowała się i dokonała współczesnej syntezy wiedzy o Dorocie z Mątów. Porządkuje wątki, uściśla i wyjaśnia. Otrzymujemy zarys problematyki, potrzebny dla dalszych badań.

Warto tu zauważyć, że Jan Paweł II wpisał własną ręką Błogosławioną Dorotę z Mątów do osobistego kalendarza polskich świętych. Nie określał wszakże narodowości Doroty, ale uznał ją za świętą bliską sobie.

*bp Jacek Jezierski – Biskup Elbląski*  
*Elbląg, 13 marca 2018*



## WPROWADZENIE

Diecezja elbląska, której współpatronką – wraz ze św. Wojciechem i Maksymilianem Marią Kolbe – jest bł. Dorota z Mątów<sup>1</sup>, nawiązuje do historii i tradycji istniejącej w latach 1243-1525 diecezji pomezkańskiej. Terytorium utworzonej 25 marca 1992 roku diecezji elbląskiej pokrywa się z zasadniczą częścią diecezji pomezkańskiej, obejmując całe ziemie dawnego biskupstwa pomezkańskiego, czyli dominium biskupów pomezkańskich oraz dominium kapituły katedralnej w Kwidzynie<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> W publikacji niniejszej zgodnie z wytycznymi językowymi profesorów Jana Miodka i Edwarda Brezy, przyjęto formę „z Mątów”. We wcześniejszych opracowaniach pojawiają się również formy „z Mątówów”, „Mątowych”. J. Wiśniewski, *Spór o nazwę fleksyjną: Błogosławiona Dorota z Mątów, a nie z „Mątówów” ani „Mątowych”*, w: *Epoka i życie błogosławionej Doroty z Mątów*, red. J. Wiśniewski, Elbląg 1996, s. 96-97.

<sup>2</sup> W 1400 roku diecezja pomezkańska liczyła około 500 parafii, które tworzyły 16 dekanatów (Kwidzyn, Prabuty, Sztum, Malbork, Nowy Staw, Żuławki, Dzierzgoń, Morąg, Susz, Iława, Dąbrówno, Miłomłyn, Ostróda, Nidzica, Działdowo i Pasłęk z siedzibą w Jelonkach). W chwili sekularyzacji w 1525 roku diecezja liczyła około 263 parafii. Natomiast obecna diecezja elbląska liczy 157 parafii, które tworzą 20 dekanatów. Zachodnia granica diecezji elbląskiej pokrywa się z granicą historycznej diecezji pomezkańskiej. Biegnie korytem Wisły, włączając do diecezji parafię Janowo (należącą dawniej do diecezji chełmińskiej). Południowa granica diecezji elbląskiej pokrywa się z historyczną granicą pomezkańską tylko na odcinku rzek: Osy – od wsi Podlasek do Biskupca Pomorskiego oraz Drwęcy – od wsi Samplawa do wsi Mątyki i Gierłoż. Nowa granica przecina w pół historyczną diecezję pomezkańską, porzucając jej cały rejon południowo-wschodni. Linia graniczna odrywa się od rzeki Drwęcy w rejonie wsi Gierłoż i biegnie granicą parafii Samborowo aż do jeziora Drwęckiego koło Ostródy i poprzez jeziora Szęłąg i Morąg przecina jezioro Narie, gdzie ponownie wpada w historyczną granicę diecezji pomezkańskiej i kieruje się do koryta rzeki wąskiej. Powyżej Strużyny opuszcza historyczną granicę diecezji pomezkańskiej, by osiągnąć rzeki Pasłęki w okolicy Olkowa, gdzie rozpoczyna się historyczna granica „Świętej Warmii”. Obecna diecezja elbląska utraciła więc w stosunku do historycznej diecezji pomezkańskiej tzw. rejon Łasina (od Welcza Wielkiego i Szembruka do koryta rzeki Osy), tzw. rejon Nowego Miasta Lubawskiego (od Szwarcenowa, Jamielnika i Radomna aż po linię południową wyznaczoną przez Biskupiec i Nowe Miasto

Życie bł. Doroty z Mątów właściwie od najmłodszych lat poświęcone było Jezusowi Chrystusowi, którego mistyczka uważała za swojego duchowego Oblubieńca. Można powiedzieć, że niezależnie od swojego stanu – panny, żony, matki, wdowy czy rekluzy – cokolwiek czyniła, było podporządkowane Bogu. Zauważył to w swojej homilii Joseph Ratzinger, który opowiadając o życiu bł. Doroty podzielił je na trzy okresy – Dorota jako matka, Dorota jako pielgrzym i Dorota jako rekluza, co oczywiście jest zgodne z jej kolejami losu, które ukazuje niniejsza publikacja. Podsumowując jednak życie mistyczki późniejszy papież Benedykt XVI, zwrócił uwagę, że „życie Doroty przechodzi z Eucharystii w naśladowanie krzyża, zagłębia się w niewysłowionej miłości Trójcy Świętej, a w niej staje się maryjne i kościelne: Istota ludzka, która stała się naczyniem dla Pana, a przez to bramą do świata dla Niego”<sup>3</sup>. Słowa te oddają charakter chrześcijańskiego powołania mistyka, który obdarzony jest „cognito experimentalis de Deo”, tzn. „doświadczalnym poznaniem Boga”<sup>4</sup>. Nie należy tu jednak zapominać, że każdy człowiek doświadczający takiego właśnie spotkania z Bogiem, niejako „twarzą w twarz” wnosi w pewnym stopniu, w każdą taką relację swoją własną subiektywność. Sytuację tę dobrze oddaje cytat z Johanna Wolfganga

---

Lubawskie) oraz Ziemię Sasińską, gdzie położone były dekanty: Ostróda, Olsztynek, Dąbrówno, Nidzica i Działdowo. Poza wspomnianą już parafią Janowo, obecna diecezja elbląska „zyskała” terytorialnie tzw. rejon elbląski, który należał do diecezji warmińskiej. J. Wiśniewski, *Zarys dziejów diecezji pomezkańskiej (1243-1525-1821). Polskość i plebiscyt na Powiślu ze szczególnym uwzględnieniem roli duchowieństwa katolickiego*, [dalej: *Zarys dziejów diecezji pomezkańskiej (1243-1525-1821)*], Pelplin 1994, s. 212-214.

<sup>3</sup> J. Ratzinger, *Droga ku wnętrzu, Święta Dorota z Mątowych. Kazanie wygłoszone 17 czerwca 1979 r. w kościele św. Michała w Monachium*, tłum. M. Borzyszkowski, Olsztyn 2016, (dalej: *Droga ku wnętrzu*), s. 12.

<sup>4</sup> Etymologicznie, zarówno termin „mystyk”, jak i „mistyka” pochodzą od greckiego słowa „myo”, co znaczy „zamykać, przemilczeć”. Historycznie termin ten wywodzi się od przymiotnika mystikos, którego Ojcowie Kościoła używali do oznaczenia ukrytego sensu Pisma Świętego i obecności mocy Bożej w sakramentach. P. Dinzelbacher (red.), *Leksykon mistyki*, Warszawa 2002, s. 190-192.

Goethego – „Kto poetę chce zrozumieć, musi udać się do jego kraju” (*Wer den Dichter will verstehen, muss in Dichters Lande gehen*), który można z powodzeniem odnieść również do świętych. Pełniejsze ich poznanie ułatwia znajomość miejsca i czasu ich życia. Nikt bowiem nie żyje w próżni i problemy społeczne pojawiające się wokół zawsze w mniejszym lub większym stopniu oddziałują na jednostkę – nawet, a może przede wszystkim, jeśli chodzi o osoby wybrane, naznaczone misją, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do mistyków – w tym przypadku do błogosławionej współpatronki diecezji elbląskiej.

Dorota Schwartze przyszła na świat 25 stycznia 1347 roku w miejscowości Mątowy Wielkie (niem. Groß-Montau), która znajduje się ok. 16 km na zachód od Malborka. Z upływem lat, jej aktywność nie ograniczała się jednak wyłącznie do obszaru zamieszkania, czyli do rodzinnej wioski, a po zamążpójściu także do Gdańska. Jak pokazują zarówno akta procesu kanonizacyjnego pomezkańskiej mistyczki, jak i *Żywo*t autorstwa jej spowiednika Jana z Kwidzyna<sup>5</sup>, Dorota wychodziła poza Prusy, pielgrzymując do różnych sanktuariów w Europie, co było zgodne z ówczesnymi obyczajami. Przemierzając kolejne kilometry drogi do Akwizgranu (1384, 1385), Finsterwalde (inaczej: Einsiedeln, 1385-1387), czy Rzymu (1389), spotykała się z różnymi ludźmi, poznawała ich zwyczaje i problemy, zatrzymywała się w oberżach na nocleg i uczestniczyła w licznych obrzędach religijnych. Pojawiające się wówczas niepokoje społeczne, polityczne i głód, miały swoje odzwierciedlenie w poziomie bezpieczeństwa zarówno na traktach pielgrzymich, jak i w miastach, o czym mistyczka przekonała się osobiście, doświadczając wielu przykrych zdarzeń<sup>6</sup>. Ujawniające się w traumatycznych okolicz-

<sup>5</sup> *Akta procesu kanonizacyjnego Doroty z Mąków od 1394 do 1521*, tłum. J. Wojtkowski, Olsztyn 2014, (dalej: *Proces*); Mistrz Jan z Kwidzyna, *Żywo*t Doroty z Mąków, tłum. J. Wojtkowski, Lublin 2011, (dalej: *Żywo*t).

<sup>6</sup> Podróżując do Akwizgranu i Finsterwalde (Einsiedeln) została m.in. napadnięta i okradziona. *Żywo*t, III, 10, b.

nościach zachowania ludzkie, budziły u pragnącej świętości mistyczki z jednej strony współczucie i chęć niesienia pomocy dla pokrzywdzonych przez los, z drugiej zaś niechęć i odrazę wobec złoczyńców, których jak zawsze przy okazji plag i konfliktów nie brakowało.

Życie bł. Doroty z Mątów, jej oryginalna pobożność indywidualna z elementami doloryzmu, doskonale wpisuje się w różnorodność późnego średniowiecza, które często błędnie nazywane jest okresem zacofania i ciemnoty, co wskazuje na pewne niedostatki w popularyzowaniu wiedzy o tym pasjonującym, pełnym kolorytów okresie w dziejach ludzkości. Szczególnie, że tylko w XIV wieku, nie brakowało wydarzeń, rzutujących na dalsze losy mieszkańców kontynentu europejskiego...

Lata 1309-1377 to czas tzw. niewoli awiniońskiej, po której nastąpiła tzw. wielka schizma zachodnia. Rozpoczęła się ona w 1378 roku pod koniec panowania Grzegorza XI (1370-1378), a zakończyła dopiero w 1417 roku na soborze w Konstancji (1414-1418) wyborem papieża Marcina V, który zyskał aprobatę wszystkich stron. W tym czasie zarówno wierni, jak i osoby duchowne zagrożone były w chaosie, gdyż brak zgody kardynałów, kierujących się głównie pobudkami politycznymi, powodował, że do tytułu głowy Kościoła rościło sobie prawo dwóch, a nawet trzech papieży jednocześnie. Zamieszanie spotęgował wybór władców, dzielących się na tych, którzy uznawali papieży rzymskich i na tych, którzy jak pojawiający się w wizjach bł. Doroty z Mątów Wielki Mistrz Konrad Wallenrod, przychylali się do papieża w Awinionie. Ponadto rok 1337 przyniósł początek wojny stuletniej pomiędzy Francją i Anglią, której koniec nastąpił dopiero w 1453 roku, pochłaniając tysiące istnień ludzkich. Najbardziej spektakularna bitwa tej wojny miała miejsce w 1346 roku pod Crécy, gdzie wojska angielskie rozbiły wojska francuskie, pochłaniając około 20 tysięcy istnień ludzkich. W 1308 roku Turcy zajęli Efez, w roku 1329 Niceę, a w 1359 po raz pierwszy podeszli pod mury

Konstantynopola. Na obszarze Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego także trwały walki o władzę. W 1355 roku w czasie norymberskiego zebrania stanów przygotowano prawo, które nazwano „Złotą Bullą”<sup>7</sup>. Została ona zatwierdzona przez cesarza 10 stycznia 1356 roku, ustalając na lata skład wybierającego władcę kolegium elektorskiego, w którego skład wchodził: elektorzy duchowni (abp Moguncji, Kolonii i Trewiru), świeccy (król Czech, palatyn reński, książę sasko-wirtemberski i margrabia brandenburski)<sup>8</sup>. Nie uchroniło to jednak zwykłych ludzi od biedy, zarazy i konieczności narażania życia w imię ideałów władców terytorialnych. Na ziemiach polskich w tym czasie trwały walki z Zakonem Krzyżackim, co znalazło swój punkt kulminacyjny, już po śmierci bł. Doroty z Mątw, w bitwie pod Grunwaldem 15 lipca 1410 roku.

Konsekwencją konfliktów, politycznej walki o władzę oraz klęski głodu i zarazy była degeneracja moralna. W walce o byt, o przetrwanie, przestawały działać zasady i prawo w obliczu

---

<sup>7</sup> M. Biskup, R. Czaja (red.), *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, Warszawa 2009, s. 62-63.

<sup>8</sup> Według zatwierdzonych przepisów księstwa elektorskie jako niepodzielne miały być dziedziczone przez najstarszego syna, a elekcja miała odbywać się we Frankfurcie nad Menem w ciągu miesiąca po śmierci cesarza większością głosów. Ogłoszono zakaz wyboru następcy za życia króla. Jednak Karol sam pogwałcił postanowienia „Złotej Bulli” doprowadzając w 1376 r. do wyboru na króla swego syna Wacława (1361, król – 1376, zm. 1419), który objąwszy tron w 1378 roku okazał się niezdolnym do opanowania sytuacji wewnętrznej, skomplikowanej Wielką Schizmą Zachodnią oraz sprzecznymi interesami stanów w Rzeszy. Karol zmarł w 1378 roku, a opór książąt Rzeszy przeciw Wacławowi doprowadził w 1400 r. do detronizacji króla oraz wyboru przez 4 elektorów hrabiego Palatynatu Ruprechta III (ur. w 1352 r., król w latach 1400-1407, zm. w 1410 r.). Dokument przyznawał elektorom ochronę prawną na równi z monarchami oraz regalia górnicze, mennicze, celne i sądowe. Jednocześnie wprowadzono niepodzielność księstw elektorskich i ich dziedziczność w linii męskiej przez najstarszego syna, na którym spoczywał obowiązek kształcenia się w języku łacińskim, włoskim, niemieckim i słowiańskim (czeskim). Z. Zieliński, *Niemcy. Zarys dziejów*, Katowice 2003, s. 36, 44-45; K. Baczkowski (red.), *Wielka historia świata*, t. 5, *Późne średniowiecze*, Warszawa 2005, s. 377.

nieuchronnej śmierci dla wielu nie miało już znaczenia i żadnej wartości. Podróżując po Europie Dorota musiała widzieć ten upadek. Jej asceza, modlitwy i ostatecznie odizolowanie się od świata w rekluzorium, można postrzegać również jako pewną formę odpowiedzi na zepsucie i kryzysy moralne walczącej w XIV wieku o byt ludności. Także wcześniejsze działania bł. Doroty z Mątów miały na celu rozwój duchowy i zbliżenie do Chrystusa, którego postrzegała jako Oblubienca swojej duszy, o czym opowiadają szczegółowo pisma Jana z Kwidzyna – „Księga o świętach”<sup>9</sup>, „Siedmiolilie”<sup>10</sup> i „Żywot”.

Dążenie do życia wiecznego polegało, według bł. Doroty, na prowadzeniu tak godnego życia na ziemi, aby dusza uwolniona od wszelkich zmał i cierpień mogła osiągnąć chwałę nieba. Idee te oddaje część „Siedmiolilii” poświęcona spowiedziom bł. Doroty z Mątów, która mówi m. in. o rozwijaniu uzdolnień duszy udzielanych człowiekowi przez Boga w ośmiu błogosławieństwach. Mistyczka żałując swoich niedoskonałości i pragnąc się „doskonale odnowić i starego wyschłego człowieka całkowicie z siebie zdjąć, a nowego doskonałego człowieka na siebie włożyć, który według mego ukochanego Pana Jezusa Chrystusa jest ukształtowany i stworzony”<sup>11</sup>, podąża za wskazówkami spowiednika, które szczegółowo opisał w swoim traktacie „De octo beatitudinibus”<sup>12</sup>, a o których wspomina we wszystkich dziełach poświęconych swojej penitencje, co zostanie szczegółowiej przedstawione w kolejnych rozdziałach opowiadających o kole-

<sup>9</sup> *Księga o świętach Mistrza Jana z Kwidzyna. Objawienia błogosławionej Doroty z Mątów*, tłum. J. Wojtkowski, Olsztyn 2013, (dalej: *Księga o świętach*).

<sup>10</sup> Mistrz Jan z Kwidzyna, *Siedmiolilie Doroty z Mątów (1347-1394)*, tłum. J. Wojtkowski, Olsztyn 2012, (dalej: *Siedmiolilie*).

<sup>11</sup> Tamże, s. 197.

<sup>12</sup> Jan z Kwidzyna, *De octo beatitudinibus*, Ms Mar Q 27, k. 163r-170, w: Biblioteka Gdańska PAN, tłum. bp. J. Wojtkowski, w: Forum Teologiczne XVIII/2017, s. 243-272.

jach życia, praktykach religijnych i doświadczeniach mistycznych bł. Doroty z Mąków.

Podróżując po ówczesnej Europie, Dorota mogła także podziwiać piękno ówczesnej przyrody, sztuki i architektury. Z jej pragnieniami duchowymi korelował wiodący wówczas prym w budownictwie styl gotycki, który wyrażał tęsknotę za wiecznością i nieskończonością. Jako materiał budowlany stosowano wówczas głównie kamień ciosany i cegłę. Budowano przede wszystkim: świątynie, ratusze, szpitale, spichrze, hale targowe, umocnienia miejskie oraz zamki, czego na ziemiach polskich przykładem może być budowany za sprawą Kazimierza Wielkiego Wawel i pierwsze zabudowania założonego 12 maja 1364 roku Uniwersytetu Krakowskiego, gdzie w 1397 roku zaczął działać wydział teologii. W 1382 r. został założony przez księcia śląskiego Władysława Opolczyka klasztor paulinów na Jasnej Górze. Niewiele wcześniej, bo w 1348 roku Karol IV (ur. w 1316 r., król czeski od 1346 r., cesarz rzymski w latach 1355-1378) powołał Uniwersytet w Pradze, na którym studiował spowiednik bł. Doroty – Jan z Kwidzyna. Funkcjonowały wydziały teologii, prawa, medycyny i sztuk wyzwolonych, a studenci na uczelni byli podzieleni na 4 nacje: saską, bawarską, czeską i polską.

Z czasem zaczęto tworzyć budowle na podstawie koła, dając tym samym początek nowemu trendowi w architekturze, który nazwano renesansem. W sferze intelektualnej nurt ten opierając się na powszechnie znanej symbolice chrześcijańskiej, języku łacińskim oraz pogłębianych studiach nad prawem rzymskim, przyczyniał się do budowania jedności i pewnego uniwersalizmu europejskiego, który uwidaczniał się na wszystkich szczeblach społecznych od małych cechów rzemieślniczych, poprzez szkoły przyparafialne, gromadzące rycerzy dwory Artusa, aż po rozwijające się szybko uniwersytety i zamki królewskie<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> Rozwijający się po śmierci św. Tomasza z Akwinu (1225-1274) w XIV wieku tomizm, który w ramach teologii scholastycznej usiłował dotrzeć do poznania

Tematyka religijna z odniesieniami do mistyki zaistniała w XIV w. w rzeźbiarstwie, gdzie więź wierzących z Bogiem ukazywano w przedstawieniach cierpiącego Chrystusa, Matki oplakującej zdjętego z krzyża Syna (Pietà) oraz grupach przedstawiających Chrystusa z Marią i św. Janem, co miało ukazywać wiernym poświęcenie i mękę Syna Bożego i zachęcać oglądających dzieło do praktyk pokutnych, jakże bliskich bł. Dorocie z Małtów.

Przemieszczając się po kolejnych europejskich szlakach bł. Dorota poznawała ludzi i ich sposoby na życie, które korelowały z panującymi modami, bo obywatele o określonym statusie musieli wówczas ubierać się, jeść i zachowywać, zgodnie z ich przynależnością stanową. A nosiło się wówczas spiczaste buty i nakrycia głowy, co odzwierciedlają choćby malowidła i rzeźby z tamtego czasu, które można podziwiać choćby w elbląskiej katedrze pw. św. Mikołaja. Farbowane na wiele kolorów szaty, które uwzględniały symbolikę rodu lub cechu, przysługiwały księżętom, szlachcie, wyższemu duchowieństwu i bogatym mieszczanom. Sama szlachta dzieliła się na drobną, osiadłą na roli, zależną od feudałów terytorialnych i powstającą wówczas warstwę rycerską, która miała możliwość awansu społecznego do grupy magnackiej. Książęta wraz z radami i oficjalistami stanowili razem z władcą warstwę rządzącą. Obok władzy królewskiej rozwijała się także władza feudałów terytorialnych nad ziemiami będącymi w ich władaniu. Była to władza nabywana

---

Boga na drodze rozumowej, na kanwie pogłębionego studium arystotelesowskiej idei kontemplacji intelektualnej, utworzył nową hierarchię wartości idealnych. Jednocześnie światopogląd ówczesnie żyjących otwierał się na humanizm, który w centrum zainteresowania postawił człowieka – jego godność, wolność i postawę intelektualną. Znalazło to swoje odzwierciedlenie także w formach edukacji na poziomie uniwersyteckim, gdzie zaczęły się rozwijać nauki medyczne oraz w powstawaniu nowych uniwersytetów – w Pradze (1348), Krakowie (1364) i Wiedniu (1365). Prekursorami odrodzenia w literaturze tego okresu są przede wszystkim autor sonetów i zbioru erotyków „Il canzoniere”, Francesco Petrarca (1303-1374) oraz Giovanni Boccaccio (1313-1375), który napisał słynny „Dekameron”. Zob. K. Baczkowski, *Wielka historia świata*, t. 5, s. 50-59.



głównie na drodze przywilejów i dotyczyła przede wszystkim sądownictwa, ceł, bicia monet itp.. Poza wymienionymi, istniały też grupy trudne do sklasyfikowania. Wśród nich wymienić trzeba niższy kler zarówno zakonny, jak i świecki, ludzi wolnych, ubogich, żebraków i wagantów, którzy jednak nie mieli większego wpływu na to, co działo się w sferze politycznej i gospodarczej księstw i królestw.

W rozwijających się miastach, wśród których prym wiodły posiadające ok. 40 tys. mieszkańców i składający się z najbogatszych kupców, bankierów i właścicieli nieruchomości patrycjat miejski (m.in. Kolonia, Lubeka, Gdańsk i Norymberga), w zależności od zamożności rodzin, drewniane domy zastępowane były przez kamienice i zamki z cegły, które wyposażano w wychodki i kominki rozprowadzające ciepło. Kamienice patrycjatu zdobiono płaskorzeźbami i malowidłami ściennymi. W zamożniejszych domostwach jadano na metalowej zastawie używając przede wszystkim łyżek. Jedzenie oparte o dostępne w danym regionie produkty – ryby, dziczyzna czy zboża – uzupełniały towary pozyskane podczas wymiany lub okazjonalnych zakupów. Dzięki rozwojowi szlaków handlowych i jarmarków wzrosło w Europie spożycie przypraw korzennych, południowych owoców i warzyw oraz wina. Prym w dostarczaniu tych towarów w regionie Bałtyku wiodła Hanza<sup>14</sup>, której działalność przyczyniła się

<sup>14</sup> Na północy kontynentu europejskiego handel międzynarodowy został zdominowany przede wszystkim przez niemieckich kupców należących do luźnej organizacji miast o nazwie Hanza, której celem była ekspansja handlowa i gospodarcza w kierunku skandynawskim i wschodnim oraz opanowanie rynków w basenie Morza Bałtyckiego, a z czasem i Morza Północnego. Pochodzące z Bliskiego Wschodu towary – przyprawy korzenne, tkaniny, bawełnę, jedwab i barwniki kupcy Hanzy wymieniali za futra, skóry, produkty leśne, i drewno, choć w dużej mierze płacili też za nie srebrnym pieniądzem. Początki Hanzy sięgają XI i XII wieku, kiedy to z powodu korzystnych dla siebie przywilejów, kupcy dolnorenscy, holenderscy i inni, postanowili się stowarzyszyć. W ich ślady szybko poszli kupcy Rzeszy, którzy podobną organizację utworzyli na Gotlandii, na Bałtyku. Ok. roku 1300 kupcy Hanzy prowadzili swoje interesy aż na 1500 kilometrach wybrzeża północnego i setkach kilometrów na południe, w głębi łądu. Hanza pro-

do rozwoju gospodarczego m.in. Gdańska, z którym bł. Dorota była związana właściwie przez cały okres swojego małżeństwa.

Problemy takie jak zaraza, czy nieurodzaj dotykały zarówno biednych, jak i bogatych, choć ci ostatni, ze względu na swój status społeczny, mieli lepszy dostęp zarówno do żywności jak i kuracji medycznych. Klęski głodu, zniszczenie pól podczas wojen i brak rąk do pracy, jak również epidemie dżumy (czarnej śmierci), która w 1347 roku przez port w Marsylii i porty Langwedocji dotarła do Francji i rozpowszechniła się w XV wieku po Europie, zebrały śmiertelne żniwo (umieralność była na poziomie 50-70 proc.) i doprowadziły do wyludnienia wielu miast i wsi, czego boleśnie doświadczyła bł. Dorota z Mąków, tracąc aż ośmioro z dziewięciorga swoich dzieci.

Po wygaśnięciu zarazy chłopci, którzy stanowili 80-90% ludności, decydowali się często na migrację do wyludnionych miast, w poszukiwaniu lepszego życia. Szacuje się, że z Niemiec na tereny Europy Środkowo-Wschodniej w XIII-XIV wieku przybyło ok. 400-500 tys. osadników, co stanowiło 4 proc. ówczesnej ludności cesarstwa. Przybyła na nowe tereny ludność zyskiwała w ten sposób pewne swobody i większą samodzielność niż na przykład rdzenna ludność plemion pruskich<sup>15</sup>. Ponadto konfron-

---

wadziła własną politykę, utrzymywała siły zbrojne dla bezpieczeństwa żeglugi, prowadziła blokady konkurencji i wojny oraz zawierała pokoje, walcząc o przywileje handlowe, monopole i utrzymanie rynków. Miasta, które wyłamywały się ze wspólnej polityki relegowano i poddawano bojkotowi, co prowadziło do ich ruiny gospodarczej. Por. B. Zientara, *Historia powszechna średniowiecza*, Warszawa 2002, s. 299-300; D. Mathew, *Wielkie kultury świata. Europa wieków średnich*, tłum. W. Petryński, Warszawa 1996, s. 125; Z. Zieliński, *Niemcy. Zarys dziejów*, Katowice 2003, s. 45-47.

<sup>15</sup> Jak wynika z układu dzierzgońskiego z 7 lutego 1249 roku, który Krzyżacy zawarli z nobilami Pomezanów, Warmów i Natangów neofici pruscy otrzymali prawo zbliżone do tego, jakie przysługiwało rycerzom Niemcom i Polakom. Mogli oni otrzymywać od Krzyżaków dobra ziemskie, kupować je, nabywać przez małżeństwo oraz dziedziczyć w linii męskiej i żeńskiej. Nieruchomości można było jednak zbywać tylko osobom, które były w takim samym stosunku prawnym do zakonu, jak sprzedający. Jak zauważył Sławomir Józwiak „z kolei prawa

tacja z innymi, obcymi kulturowo ludźmi, sprzyjała rozbudzeniu świadomości własnej tożsamości, przynależności do danego kręgu kulturowego, ale i wymianą myśli oraz narzędzi do pracy, co znalazło swoje odzwierciedlenie w tworzących się cechach<sup>16</sup>.

Czynnikami integrującym różnorodnie powiększające się skupiska ludności były ludowe obchody, zwyczaje, przejawy życia zbiorowego w postaci zgromadzeń obserwujących występy trubadurów, bajorzy, błaznów i aktorów ludowych<sup>17</sup>. Na dworach rozwijała się epicka literatura dworska – poezje, pieśni rycerskie i dzieła historyczne, powstawały również przekłady dzieł scholastycznych i kroniki spisywane głównie przez przedstawicieli pręźnie rozwijających się zakonów żebrzących (np. Ottokar ze Styrii)<sup>18</sup>. Także ruch pielgrzymkowy popularyzowany przez do-

---

zwyczajowe polskie, pomorskie i magdeburskie, ograniczając zakres dziedziczenia wyłącznie do bezpośredniej linii męskiej, nierzadko umożliwiały władzom krzyżackim przejmowanie dóbr ziemskich pozbawionych prawowitych właścicieli. Odsunięcie w tych systemach prawnych od dziedziczenia rodzeństwa i krewnych bocznych wpływało także na korzystne dla Zakonu osłabienie związków rodowych.” M. Biskup, R. Czaja (red.), *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 43, 77-79, 102, 139; K. Baczkowski, *Wielka historia świata*, t. 5, s. 386.

<sup>16</sup> Wraz z rozwojem technicznym wzrastała liczba cechów odlewników, pierników, snycerzy, szklarzy, budowniczych młynów, sukienników, hutników i górników. Samo górnictwo stało się jedną z kluczowych dziedzin rozwoju gospodarczego w Europie Środkowo-Wschodniej w XIV wieku. Ołów eksploatowano w okolicach Olkusza, sól kamienną w Bochni i Wieliczce, srebro m.in. w Bańskiej Szczawnicy i w Bańskiej Bystrzycy. Czesi wydobywali srebro (Jihlava, Německý Brod, Kutná Hora, Stržbro), cynę i żelazo (Rudawy). Na Śląsku wydobywano ołów i złoto, którego największe złoża eksploatowano wówczas na Węgrzech (aż 1/3 wydobycia w skali światowej, czyli ok. 1000 kg rocznie) w Kremnicy i Siedmiogrodzie, gdzie bito złote floreny węgierskie. K. Baczkowski, *Wielka historia świata*, t. 5, *Późne średniowiecze*, Warszawa 2005, s. 15, 455-456; M. Biskup, R. Czaja (red.), *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach*, s. 203-204.

<sup>17</sup> Z. Zieliński, *Niemcy. Zarys dziejów*, s. 51.

<sup>18</sup> W XIV wieku na terenie Polski powstały: Kronika Jana z Czarnkowa (1370-1384), Kronika książąt polskich (do 1382 r.), Kronika katedralna krakowska (1202-1377), Roczniki – traski, miechowski, świętokrzyski i małopolski oraz hagiograficzne żywoty Kingi, Salomei i św. Jacka. W języku polskim powstały Kazania świętokrzyskie i Psalterz floriański. W tym okresie powstały: Kronika zbrasławska

minikanów i franciszkanów, wspólnoty beginek i brygidek oraz tzw. Przyjaciół Bożych przyczynił się do zapoznawania się ludzi z innymi stylami życia i praktykami religijnymi typowymi dla „devotio moderna”.

Bł. Dorota z Mątów jako wyjątkowa postać i córka ziemi pruskiej jawi się jako owoc swoich czasów, ówczesnej pobożności, posłuszeństwa wobec spowiedników i wierności zasadom Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie (łac. Ordo fratrum domus hospitalis Sanctae Mariae Theutonicorum in Jerusalem, Ordo Theutonicus, OT), który po- przez swoich przedstawicieli władał Prusami.

Historia błogosławionej Doroty z Mątów, współpatronki diecezji elbląskiej, pokazuje kobietę, która pełniąc w życiu różne role – żony, matki, wdowy, i wreszcie żyjącej w odosobnieniu rekluzji – miała przed oczami jeden cel i jedno pragnienie – życie wieczne w zjednoczeniu z Chrystusem Oblubieńcem. Według pism jej spowiednika oraz dokumentów jej procesu kanonizacyjnego po wielu poświęceniach i trudach cel ten udało jej się osiągnąć. Jej droga na ołtarze, podobnie jak historia życia nie była usłana różami, o czym opowiada niniejsza publikacja. Pokazuje jednak bardzo ważną prawdę, że każdy człowiek ma swoją własną, niepowtarzalną drogę do przejścia. To, gdzie dojdzie, w pewnej mierze zależy od niego samego i od tego jakie obierze sobie cele i jakich wyborów dokona kierując się swoją wolną wolą.

---

Piotra z Żytawy opata cysterskiego w Zbrasławiu (1338), zaczynająca się od pomieszania języków, a kończąca się w 1330 roku śmiercią Elżbiety Przemysłidki, królowej Czech i Polski, która panowała w latach 1310-1330; tzw. *Kronika Pul-kawy*; autobiografia Karola IV obejmująca lata 1331-1346, kiedy to sprawował on władzę jako król oraz kronika tzw. Danimila, którą napisano wierszem za czasów Jana Luksemburskiego. Znane są także pisma Tomasza ze Štitnego o poprawie doli chłopów, Ksiąg sześć o powszechnych rzeczach chrześcijańskich, Mowy niedzielne i świąteczne. K. Baczkowski, *Wielka historia świata*, t. 5, s. 387, 459; Z. Zieliński, *Niemcy. Zarys dziejów*, s. 51.